

Sygnatura akt IX C 1632/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 30-10-2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Piotr Łuczak

Protokolant:Miroslaw Jabłoński

po rozpoznaniu w dniu 23-10-2014r. we W.

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powódki A. G. kwotę 3.118,04 zł (trzy tysiące sto osiemnaście złotych cztery grosze) z odsetkami ustawowymi od dnia 29 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty;

II. umarza postępowanie w zakresie żądania zasądzenia kwoty 70,09 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 stycznia 2013 r.;

III. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1277 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 600 zł kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IX C 1632/13

UZASADNIENIE

Powódka A. G. domagała się zasądzenia na jej rzecz od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. U. kwoty 3.188,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że posiadała polisę nr (...) wykupioną u strony powodowej. W toku likwidacji szkody (...) z dnia 19.12.2012 r. przez stronę pozwaną poprzez (...)w G.. W dniu 25.014.2013 r. otrzymała decyzję o przyznaniu odszkodowania w kwocie 890,71 zł. W ocenie powódki szkoda została zaniżona bowiem według rzeczoznawcy wysokość kosztów naprawy samochodu na kwotę 3.832,84 zł. Powódka domagała się także zwrotu poniesionych przez nią kosztów ekspertyzy w kwocie 246 zł.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa wskazując, iż koszty naprawy pojazdu muszą być ekonomicznie uzasadnione, co oznacza, że nie zawsze za ekonomicznie uzasadnione muszą być uznane koszty wynikające z zastosowania do naprawy najdroższych dostępnych, tj. części serwisowych autoryzowanych przez producenta pojazdu, jeżeli na rynku polskim, oprócz tego rodzaju części, istnieje bardzo szeroki zakres do części oryginalnych, nieserwisowych oraz części alternatywnych, które są znacznie tańsze i zmniejszają w sposób znaczący koszt naprawy. Zatem wypłacenie kwoty żądanej przez powódkę byłoby ekonomicznie nieuzasadnione i doprowadziłoby do jej bezpodstawnego wzbogacenia, co jest sprzeczne z istota odpowiedzialności odszkodowawczej.

Na rozprawie w dniu 23 października 2014 r. pełnomocnik powódki ograniczył żądanie, wnosząc o zasądzenie kwoty 3118,04 zł z odsetkami jak dotychczas, a w pozostałym zakresie cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19.12.2012 r. przy ul. (...) we W. kierujący pojazdem F. (...) cofając uderzył w przód samochodu M. (...) będącego własnością powódki A. G..

Właściciel pojazdu kierowanego przez sprawcę zdarzenia był ubezpieczony przez Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w Ł. od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów.

(okoliczności bezsporne)

Na skutek powyższego zdarzenia w pojeździe powódki uszkodzona została okładzina zderzaka i przedni zderzak.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 28 grudnia 2012r. powódka zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi sprawcy zdarzenia. Na podstawie zleconego kosztorysu, pozwany w dniu 25 stycznia 2013 r. przyznał powódce kwotę 890,71 zł obejmującą koszt naprawy pojazdu.

Powódka nie zgodziła się z wysokością przyznanego odszkodowania, uznając je za znacznie zaniżone. Na jej zlecenie w ekspertyzie z dnia 11 marca 2013 r. rzeczoznawca określił wysokość kosztów naprawy pojazdu na kwotę 3832,84 zł.

Pozwany odmówił wypłaty dodatkowego odszkodowania.

(dowody: dokumenty w dołączonych aktach szkodowych

kosztorys z dnia 11.03.2013r., k. 8-12

reklamacja wyceny szkody (...) z dnia 18.03.2013 r., k. 14)

Za sporządzenie kosztorysu z dnia 11 marca 2013 r. powódka zapłaciła kwotę 246 zł.

(dowód: faktura z 18.03.2013r., k. 13)

Koszt naprawy pojazdu powódki uszkodzonego na skutek zdarzenia z dnia 19 grudnia 2012 r. wynosi 3.762,75 zł brutto, co obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki w celu przywrócenia stanu pojazdu do stanu sprzed zdarzenia.

Dowód:

- opinia biegłego z dnia 08.04.2014 r., k. 49-59

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie bezsporna była sama kwestia zdarzenia, w wyniku którego doszło do uszkodzenia powódki, zakres uszkodzeń pojazdu oraz odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, jaka łączyła go z posiadaczem pojazdu kierowanego przez sprawcę zdarzenia. Sporna była jedynie wysokość szkody.

Sąd wydał rozstrzygnięcie w sprawie w oparciu o dowody z dokumentów których prawdziwości żadna ze stron nie zaprzeczyła oraz w zakresie wymagającym wiedzy specjalnej na podstawie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny kosztów naprawy pojazdów mechanicznych. W ocenie Sądu opinia biegłego stanowi w pełni wartościowe źródło

dowodowe, jest sformułowana kategorycznie, należycie uzasadniona i poparta wiedzą z zakresu reprezentowanej przez biegłego specjalności. Żadna ze stron nie podważała zresztą prawidłowości opinii i jej waloru jako środka dowodowego mogącego być w pełni wartościowym źródłem ustaleń faktycznych w sprawie.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i 2 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej,

umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

W świetle art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm. - dalej: "ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych"), odpowiedzialnością ubezpieczyciela co do zasady rządzą reguły dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem, w tym ogólne przepisy o wynagrodzeniu szkody (zwłaszcza art. 361-363 k.c.), z tą jednak istotną różnicą, że w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wyłącznym sposobem naprawienia szkody jest odszkodowanie pieniężne.

W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany elementów, które uległy zniszczeniu. Przy czym, ubezpieczyciel, w ramach umowy o odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Przy założeniu, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią. W takiej sytuacji zakład ubezpieczeń powinien ustalić wysokość odszkodowania z uwzględnieniem cen części nowych, skoro bowiem chodzi o przywrócenie do stanu poprzedniego pojazdu jako całości, to nie ma co do zasady znaczenia, że w miejsce części starych wmontowano części nowe. W szczególności nie ma żadnych podstaw prawnych, aby zawsze odrębnie oceniać wartość części i jeżeli części stare były już w chwili wypadku częściowo zużyte, z tego powodu obniżać należne odszkodowanie za przywrócenie do stanu poprzedniego całego pojazdu (uchwałą z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 112).

W niniejszym postępowaniu Sąd ustalił wysokość szkody na kwotę 3.762,75 zł zgodnie z opinią biegłego, która – co należy jeszcze raz podkreślić – nie była kwestionowana przez strony sporu. Sąd podziela wnioski zawarte w tej opinii odnośnie wysokości szkody, na którą składa się konieczność naprawy za pomocą części oryginalnych.

Jak już zostało powiedziane, w orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że poszkodowany może żądać od ubezpieczyciela kwoty odpowiadającej wszelkim celowym i ekonomicznie uzasadnionym wydatkom służącym do przywrócenia stanu poprzedniego, przy czym koszty te muszą być odnoszone do każdego indywidualnego przypadku, inna bowiem jest sytuacja, gdy w pojeździe uległy uszkodzeniu lub zniszczeniu części oryginalne, które także w braku uszkodzenia wcześniej czy później i tak musiałyby zostać wymienione ze względu na naturalny proces zużywania, a inna, gdy uszkodzeniu lub zniszczeniu uległy części oryginalne, których okres trwałości odpowiada żywotności samego pojazdu. Zgodnie przyjmuje się również, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem.

Nie budzi wątpliwości, że oryginalność części wykorzystywanych do naprawy pojazdu stanowi istotny czynnik decydujący o tym, czy naprawa jest wystarczająca do przywrócenia jego do stanu poprzedniego. Jest oczywiste,

że ich dobór może prowadzić do pogorszenia położenia poszkodowanego. Pogorszenie takie miałyby miejsce zarówno wtedy, gdyby użyta część była pod istotnymi względami częścią gorszą od tej, która uległa uszkodzeniu, jak i wtedy, gdyby równowartość "restytucyjna" części zastępczej była niepewna. Nie oznacza to jednak, że w razie uszkodzenia części pochodzącej bezpośrednio od producenta pojazdu, do naprawy albo obliczania kosztów naprawy mogą być wykorzystane tylko ceny takich "części oryginalnych bezpośrednio pochodzących od producenta pojazdu". W ten sam sposób należy co do zasady ocenić wykorzystanie przy ustalaniu odszkodowania także innych części nowych, które są tej samej jakości co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, oznaczone jego znakiem towarowym albo logo rozprowadzone w opakowaniach w ten sposób oznaczonych i dystrybuowane w ramach jego sieci dystrybucji. Takimi częściami są występujące w obrocie części wyprodukowane przez tego samego producenta, który dostarcza producentowi pojazdu do montażu pojazdów lub części zamienne. Są to części produkowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi, ustalonymi przez producenta pojazdu, a więc części dokładnie tej samej jakości co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, a różniące się tylko oznakowaniem. Z tego względu ich użycie należy co do zasady uznać za równoważne użyciu części oryginalnych. Do wykazania przez ubezpieczyciela, że podstawą kalkulacji odszkodowania były ceny takich właśnie części wystarczające byłoby wskazanie, iż części pochodzą od producenta części dostarczającego te części producentowi pojazdu, i że producent tych części zaświadczył, iż zostały wyprodukowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi ustalonymi przez producenta pojazdów. Oczywiście, okoliczności te powinny być uprzednio przez ubezpieczyciela ustalone.

Jak wskazał biegły, naprawa na zamiennikach była możliwa, ale tylko z wykorzystaniem części O i Q ponieważ tylko takie zapewniają właściwą jakość naprawy. Niemniej jednak na rynku nie są dostępne części jakości Q., a zamontowanie części nieoryginalnych (tzw. zamienników), nie doprowadziłoby pojazdu do stanu sprzed szkody.

Wobec powyższego należało stwierdzić, że brak było podstaw do uznania twierdzeń strony pozwanej, iż w niniejszej sprawie koszty wynikające z zastosowania do naprawy najdroższych dostępnych, tj. oryginalnych części serwisowych autoryzowanych przez producenta pojazdu, były nieuzasadnione. Jak wskazał biegły, na rynku polskim nie są dostępne części o jakości Q a zamontowanie zamienników nie stanowiłoby rekompensaty szkody powódki. Przeciwnych zaś okoliczności, z których wynikałaby zarówno dostępność zamienników o jakości Q, pozwany w niniejszej sprawie nie wykazał.

Poza tym, Sąd miał na uwadze, że naprawa pojazdu z użyciem nowych części oryginalnych może doprowadzić do wzrostu wartości pojazdu, co stanowiłoby źródło nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa jednak na ubezpieczycielu. Sąd oddalił jednak wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność ustalenia wartości pojazdu przed i po wypadku (zob. protokół rozprawy z dnia 27 lutego 2014 r., k. 41). W ocenie Sądu bowiem, tak sprecyzowana teza dowodowa mogła by dotyczyć okoliczności mających znaczenie co najwyżej dla ustalenia, czy w przypadku pojazdu powódki uzasadnione jest odszkodowanie obejmujące tzw. szkodę całkowitą. Pozwany natomiast nie wskazał wprost, że domaga się ustalenia na podstawie opinii biegłego, czy naprawa pojazdu powódki z wykorzystaniem nowych i oryginalnych części doprowadziłaby do wzrostu jego wartości.

W tej sytuacji, Sąd ustalił, że koszt naprawy pojazdu powódki uszkodzonego na skutek zdarzenia z dnia 19 grudnia 2012 r. wynosi 3.762,75 zł brutto, co obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki w celu przywrócenia stanu pojazdu do stanu sprzed zdarzenia.

Zdaniem Sądu, w realiach rozpoznawanej sprawy zasadny był również poniesiony przez powódkę koszt zlecenia opinii prywatnej.

Zgodnie z art. 361 § 1 i 2 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.)(uchwała 7 sędziów Sadu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r. III CZP 75/11 OSNC 2012/7-8/81, LEX nr 1119650, Prok.i Pr.-wkł. 2012/12/34, www.sn.pl, Biul.SN 2012/3/9, G.Prawna 2012/53/11).

W niniejszej sprawie powódka, określając poniesioną szkodę, posiłkowała się prywatną opinią rzeczoznawcy, za której wydanie poniosła kwotę 246 zł.

Zdaniem Sądu poniesienie tych wydatków było konieczne i uzasadnione albowiem jak wykazało postępowanie dowodowe, a w szczególności opinia biegłego pozwany zaniżył należne powódce odszkodowanie i stanowiska swojego nie chciał zmienić pomimo odwołań powódki od decyzji pozwanego. Ponadto powódka nie miała innej możliwości ustalenia rozmiarów poniesionej szkody jak zwrócić się do rzeczoznawcy. Sama nie posiada specjalistycznej wiedzy na temat ustalania kosztów naprawy pojazdów czy wyceny utraty wartości pojazdów w związku z naprawą wypadkową. Konieczna w tym zakresie była wiedza profesjonalisty. Poniesienie tego wydatku było więc obiektywnie uzasadnione i konieczne oraz pozostawało w normalnym związku przyczynowym między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkoda.

Reasumując, szkoda poniesiona przez powódkę na skutek zdarzenia wynosiła zatem łącznie 4008,75 zł i obejmowała celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy oraz koszt zlecenia opinii prywatnej. Skoro zaś pozwany wypłacił powódce kwotę 890,71 zł, należało na jej rzecz zasądzić dalszą kwotę 3118,04 zł zgodnie z żądaniem, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

Wobec cofnięcia pozwu w części w związku z ograniczeniem żądania na rozprawie w dniu 23 października 2014 r. i zrzeczeniem się w tej części roszczenia przez powódkę, punkcie II sentencji, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 3 kpc, Sąd umorzył postępowanie w zakresie kwoty 70,09 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 stycznia 2013 r.

O roszczeniu odsetkowym powódki Sąd orzekł na podstawie art. 817 § 1 k.c. art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Ponieważ - jak wynika z materiału dowodowego - szkoda została zgłoszona w dniu 28 grudnia 2012 r., a termin wymagalności roszczenia upływa z upływem 30 dni (), to termin spełnienia świadczenia przypadł w dniu 28 stycznia 2013 r. Zasadne jest zatem żądanie odsetek ustawowych od dnia 29 stycznia, a nie - jak określono w pozwie - z dniem 19 stycznia 2013 r.

Mając na uwadze powyższe Sąd, w niewielkim zakresie co do żądania odsetek powództwo oddalił, o czym orzeczono w punkcie III sentencji wyroku.

Zgodnie z art. 100 zdanie drugie k.p.c. sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Wobec tego, że powódka tylko w nieznaczonej części przegrała sprawę (w tym co do częściowego cofnięcia pozwu) Sąd przyjął, że strona pozwana - jako przegrywająca sprawę - powinna zwrócić powódce koszty postępowania w kwocie 1.277 zł na które składa się kwota: 617 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego i opłaty sądowej od pełnomocnictwa, 160 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu oraz kwota 500 zł tytułem wpłaconej zaliczki na wynagrodzenie biegłego.